

POSTANOWIENIE

Dnia 6 kwietnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maria Tyszel

w sprawie z powództwa M. O.
przeciwko Spółce Cywilnej "S." w S. -
o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 kwietnia 2006 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w S.
z dnia 31 maja 2005 r., sygn. akt VI Pa .../04,

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

Uzasadnienie

Wprawdzie, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c., postanowienie Sądu Najwyższego o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej nie wymaga pisemnego uzasadnienia, jednakże w pierwszym okresie stosowania przepisów o skardze kasacyjnej, w ich brzmieniu nadanym ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą skargę uznaje za potrzebne wskazanie zasadniczych motywów rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy, jako kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, a skarga kasacyjna (podobnie, jak uprzednio – kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sadu drugiej

instancji kończącego postępowanie w sprawie. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub też 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Z uwagi na przeważający w charakterze skargi element interesu publicznego, jako środka kontroli prawidłowości stosowania prawa, wymaganie z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej i jego uzasadnienia ma na celu wykazanie znaczenia tego rozstrzygnięcia dla realizacji publicznoprawnej funkcji skargi kasacyjnej, względnie ujednolicenia orzecznictwa sądów powszechnych i rozwoju jurysprudencji. Takiego znaczenia w skardze nie przedstawiono. Skarżąca wskazała dwie przesłanki przyjęcia skargi: - wystąpienie istotnych zagadnień prawnych budzących poważne wątpliwości prawne i wymagających wykładni Sądu Najwyższego oraz „rażące naruszenie przepisów Kodeksu pracy”, jednakże obydwie są chybione ponieważ autorka jednak nie rozwinęła żadnej z nich.

Przede wszystkim, sformułowanie w uzasadnieniu skargi, że „w sprawie ma miejsce rażące naruszenie przepisów Kodeksu pracy” jest pozbawione znaczenia prawnego, skoro jest tylko konstatacją skarżącej pozbawioną nie tylko wyводу prawnego, lecz także wskazania, zarówno które z trzystu czterech przepisów tego Kodeksu narusza zaskarżany wyrok, jak też na czym owo „rażące” naruszenie polega. Powołanie się na takie naruszenie prawa może być okolicznością uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, lecz jest skuteczną przesłanką jej przyjęcia tylko wówczas, gdy zostanie przedstawione wraz z uzasadnieniem, czyli poparte stosownym wywodem prawnym. Mimo zmiany stanu prawnego, uzasadnienie uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego: Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oraz Izby Cywilnej z dnia 17 grudnia 2002 r., III CZP 72/02 (OSNP 2003 Nr 15, poz. 346) zachowało swą aktualność, a jego wywód dotyczący „oczywistego” naruszenia prawa ma zastosowanie także do rażącego naruszenia prawa stanowiącego przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej.

O potrzebie rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy nie przekonują też sformułowane w niej dwa zagadnienia nazwane „prawnymi”, a mianowicie: 1) „czy powodowi jako pracownikowi ochrony osób i mienia można postawić zarzut, że pracował tak sumiennie i gorliwie, że praca ta była realizacją jego hobby, a zatem bez prawa do jakiegokolwiek rekompensaty (...)”, 2) „czy w świetle art. 49 kpc, dla zachowania gwarancji procesowych bezstronności sędziego, Sędzia (...) powinna wyłączyć się z rozpoznawania i orzekania w II instancji w sprawie (...), którą prowadziła w I instancji przez większą część postępowania dowodowego, zwłaszcza, że w tym postępowaniu w sposób wyraźny i mocno odczuwalny faworyzowała pozwanego, a ignorowała powoda i jego pełnomocnika” – ponieważ nie tylko nie zostały poparte stosownym wywodem prawnym, przedstawiającym wątpliwości interpretacyjne przy stosowaniu określonych przepisów, jak i ewentualną słuszną, zdaniem skarżącej, propozycję wykładni, ale też – przede wszystkim – zostały sformułowane w sposób wadliwy. To, czy powodowi „można postawić zarzut...”, czy też nie można, jest kwestią oceny konkretnych okoliczności faktycznych, a nie zagadnieniem wykładni lub stosowania określonych przepisów prawa. W istocie, pierwsze z przytoczonych zagadnień zostało przez autorkę skargi zredukowane jako pytanie o prawidłowość ustaleń faktycznych i ich subsumcję, czyli zastosowanie (lub niezastosowanie) określonej normy prawnej. Drugie z nich jest pytaniem o poprawność postępowania prowadzonego przed Sądem drugiej instancji w tej konkretnej sprawie. W obydwu „zagadnieniach” – zupełnie pominięty został publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej i związanej z nim konieczności sformułowania zaistniałych problemów prawnych w taki sposób, by Sąd Najwyższy mógł orzekając w konkretnej sprawie wyrazić swe stanowisko co do konkretnej kwestii prawnej, jaka wyłoniła się przy rozpoznawaniu skargi, a jaka może mieć znaczenie na przyszłość, przy rozpoznawaniu podobnych spraw przez co przyjęcie wniesionej skargi do rozpoznania spełnia swą funkcję – służenia rozwojowi jurysprudencji. Odnosząc się do drugiego z postawionych pytań Sąd Najwyższy przypomina, że zgodnie z art. 50 k.p.c. wnioski o wyłączenie sędziego z przyczyn wskazanych w jego art. 49 należy zgłosić w sądzie, w którym sprawa się toczy, przed przystąpieniem do rozprawy. Po przystąpieniu do rozprawy strona powinna uprawdopodobnić nie tylko przyczyny wyłączenia lecz również, że „przyczyna

wylączenia dopiero później powstała lub stała jej się znana”. Oznacza to, że strona, która brała udział w rozprawie (rozprawach) wiedząc, że w składzie orzekającym uczestniczy sędzia, którego bezstronność mogła budzić jej wątpliwości z przyczyn wskazanych w art. 49 k.p.c., po zamknięciu rozprawy i wydaniu orzeczenia traci prawo złożenia wniosku o wyłączenie sędziego. W takiej sytuacji zarzut stronniczości sędziego nie stanowi przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Ustosunkowując się do argumentów przedstawionych w skardze Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że bezwzględne przyczyny wyłączenia sędziego są w art. 48 k.p.c. wymienione enumeratywnie i nie mogą być interpretowane rozszerzająco. Skoro zatem przyczyna taką jest tylko udział sędziego w wydaniu zaskarżonego orzeczenia w niższej instancji, to nie stanowi jej ani udział sędziego w wydaniu orzeczenia w wyższej instancji, ani też jego udział w postępowaniu przed sądem niższej instancji nie zakończonym orzeczeniem. Sam fakt udziału sędziego w prowadzeniu postępowania dowodowego przed sądem niższej instancji nie oznacza też, że zachodzą przyczyny jego wyłączenia na podstawie art. 49 k.p.c. i nie stwarza też domniemania, że pomiędzy sędzią, a jedną ze stron lub jej przedstawicielem zachodzi stosunek osobisty tego rodzaju, że mógłby wywołać wątpliwości co do jego bezstronności. Powinność uprawdopodobnienia istnienia takiego stosunku spoczywa na stronie zgłaszającej wniosek o wyłączenie sędziego.

Omówione wyżej ujęcie „istotnych zagadnień prawnych” w rozpatrywanej skardze nie spełnia warunku, pozwalającego Sądowi Najwyższemu na rozpoznanie sprawy w sposób merytoryczny, a skoro w postępowaniu nie zachodziły okoliczności wskazujące na nieważność postępowania, wobec powyższego należało odmówić przyjęcia skargi i dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia.